



KRYNICKIE
ISSN 1234-2394
ZDROJE
Cena 2,00 zł
Kwiecień 2010 • **GAZETA LOKALNA** • R. XVII Nr 3 (162)

Fot. B. K.

CO WIDAĆ, CO SŁYCHAĆ...



1 marca w Krynicy-Zdroju odbyła się wizja lokalna w sprawie lokalizacji tymczasowego centrum konferencyjnego na

Jubileuszowe XX Forum Ekonomiczne. Wzięli w niej udział: marszałek Województwa Małopolskiego Leszek Zegzda, przewodniczący Rady Programowej Forum Zygmunt Berdychowski, prezes Instytutu Studiów Wschodnich Jerzy Bochyński, burmistrz Krynicy - Zdroju Emil Bodziony oraz radni. Na początku roku Krynica-Zdrój wygrała wyścig o organizację tej prestiżowej imprezy. Umowę ramową o współpracy Województwa Małopolskiego z Instytutem Studiów Wschodnich przy organizacji Forum Ekonomicznego zawarto 9 lutego w Krakowie. Tegoroczne Forum odbywać się będzie w specjalnie przygotowanej hali namiotowej, która zostanie wybudowana na krynickim deptaku. Na zdjęciu od lewej: Burmistrz Emil Bodziony, Przewodnicząca Rady Miejskiej Małgorzata Półchłopek i Zygmunt Berdychowski



Fot. B.K.

5 marca w pomieszczeniach świetlicy środowiskowej „Biały Lotos” przy ul. Źródlanej odbył się pierwszy etap turnieju szachowego o Puchar Burmistrza 2010. Organizatorem imprezy jest Klub Szachowy LZS. Rozgrywki potrwać do 9 kwietnia 2010.



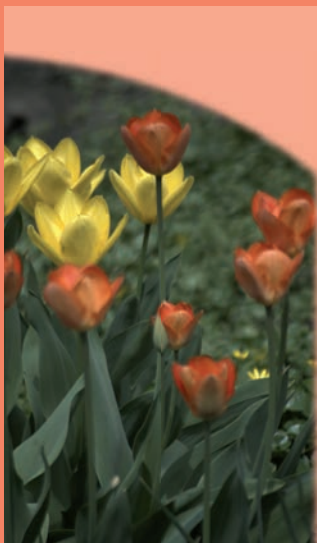
W parafii Wniebowzięcia NMP w Krynicy-Zdroju w dniach od 8 do 10 marca odbyły się wielkopostne rekolekcje dla gimnazjalistów pod hasłem: „Duchowy detox”. Prowadził je pochodzący z Krynicy ks. Maciej Kucharzyk ze zgromadzenia Misjonarzy Saletynów. W drugim dniu nauk słowo do młodzieży wygłosił znany muzyk Darek Malejonek, lider zespołu Maleo Reggae Rockers. Jego wypowiedź był świadectwem nawrócenia i Bożej miłości, której doświadczył. Muzyk opowiedział młodzieży o tym jak poznał Jezusa i czego On dokonał w jego życiu.



Drodzy Czytelnicy,

*Z całego serca życzymy,
aby nadchodzące święta
Zmartwychwstania Pańskiego
były dla Was czasem pełnym ciepła, pokoju,
nadziei i wszelkiego dobra.
Niech piękno budzącej się do życia przyrody
rozpromieni Wasze życie,
a serca napełni optymizmem i radością.*

Redakcja



Krynickskie tradycje olimpijskie

Igrzyska Olimpijskie w Vancouver trwające w dniach 12-28 lutego 2010 r., udane dla startujących tam reprezentantów Polski, są pretekstem do wspomnień o ludziach związanych z naszym miastem, którzy w przeszłości brali udział w takich zawodach i zostawili swój ślad w historii krynickiego i polskiego sportu.

Tradycje uprawiania sportów zimowych w Krynicy-Zdroju sięgają lat 20-30 ubiegłego wieku, wówczas to, gdy w zdrojowisku otwarto „sezon zimowy” pojawiły się obiekty sportowe umożliwiające uprawianie takich sportów oraz organizowanie wielu imprez. Powstał wówczas tor saneczkowy na Górze Parkowej (Krynica nazywana była „kolebką polskiego saneczkarstwa”), skocznia narciarska na Górze Krzyżowej oraz stadion hokejowy, na którym w 1931 r. rozegrano zawody o mistrzostwo świata. Nie dziwi więc fakt, że można spotkać wielu olimpijczyków, którzy mieli związki z naszym miastem. Urodzili się tu, czasami wybrali je na miejsce swojego czasowego lub stałego pobytu.

W nawiązaniu do tych tradycji 12 listopada 2004 r. z inicjatywy grupy działaczy sportowych i byłych olimpijczyków powołano w Krynicy-Zdroju Klub Olimpijczyka.

Niewątpliwie najwięcej spośród związanych z Krynica olimpijczyków uprawiało hokej, który nadal jest obecny w życiu naszego miasta. Pragniemy przypomnieć naszym czytelnikom sylwetki „naszych” olimpijczyków.

BURDA MIECZYŚLAW (1916-1990)

trener, hokeista z Krynicy, olimpijczyk z St. Moritz (1948).

Urodzony 19 kwietnia 1916 w Krakowie, syn Wojciecha i Heleny Siemińskiej. Hokeista-napastnik, wychowanek KTH Krynica (1932-1937, 1947-1948, 1950-1953), był także zawodnikiem Dębu Katowice (1938-1939), Cracovii (1948-1949) i Gwardii Bydgoszcz (1953-1955). 3-krotny mistrz Polski: 1939 (Dąb Katowice), 1949 (Cracovia), 1950 (KTH Krynica) i 33-krotny reprezentant Polski (1937-1948), strzelec 11 bramek, Olimpijczyk (1948 St. Moritz), Uczestnik MŚ w 1937r. w Londynie - 8 m., w 1938 w Pradze (Czechy) - 7-9 m., w 1939 r. w Bazylei - Zurichu - 6 m. Po zakończeniu kariery zawodniczej był trenerem Gwardii (1953-1955) i Polonii Bydgoszcz (1958-1961). Zmarł 29 kwietnia 1990 w Krynicy.

CSORICH STEFAN (1921-2008)

ps. „Papa”, jeden z najwybitniejszych hokeistów rodem z Krynicy, członek reprezentacyjnego ataku: Lewacki-Jeżak-Csorich, kapitan drużyny narodowej, olimpijczyk z St. Moritz (1948) i Oslo (1952), pedagog, zasłużony szkoleniowiec, wychowawca młodzieży.

Urodzony 25 września 1921 w Nowym Sączu, syn mieszkającej w Krynicy rodziny Władysława i Marii Słomka. Do wybuchu II wojny światowej zdążył ukończyć miejscową szkołę podstawową, rozpocząć naukę w nowo otwartym, prywatnym Gimnazjum i Liceum (dr Romana Mołody) i rozkochać się (jak cała zresztą miejscowa młodzież) w hokeju na lodzie (pokłosie m. in. zorganizowanych tam w 1931 mistrzostw świata). Rozpoczęła karierę sportową (KTH, Jaworzyna Krynica, 1938-1939, trener i nauczyciel wf Andrzej B. Nowikow, absolwent CIWF) przerwała wojna. Uczestnik kampanii wrześniowej 1939, internowany na Węgrzech, przedostaje się do Francji, gdzie walczy w składzie 2 Dywizji Strzelców Pieszych (i kończy szkołę podoficerską) w ramach 45 Korpusu Armii Francuskiej. Ranny i internowany wraz z 2 DSP w Szwajcarii, gdzie w Chur

i Neuchatel gra w hokeja. Jeszcze raz ucieka do Francji (walki w Batalionie FFI Anecy -Pontalier), a po inwazji Aliantów zostaje skierowany do I Dywizji gen. Maczka, i dalej odkomenderowany do Wielkiej Brytanii. W Szkocji (Edynburg) zdaje maturę i gra w hokeja (Dundee Tigers i Falkirk Lions). Po powrocie do kraju (październik 1946) natychmiast włącza się w odbudowę życia gospodarczego i sportowego Krynicy. Jako dyrektor Spółdzielni Zdrojowej „Społem” rozbudowuje jej punkty usługowe (z 11 do 50), tworząc miejsca pracy m. in. dla kolegów-hokeistów KTH (Kasprzycki, Lewacki, Pocięcha, Prorok, Nowak, Pabisz). Rozpoczynają zakrojony na dużą skalę program pracy ze sportową młodzieżą (krynicka kuźnia talentów), która potem przez wiele lat zasilala sekcje hokejowe czołowych klubów w kraju. Zawodnik Unii Krynica (1946-1955) i KTH (1956-1960), z którym zdobył tytuł mistrza Polski (1950) i 3-krotnie wicemistrza (1949, 1951, 1953). 52-krotny reprezentant Polski (1946-1957), strzelec 34 bramek, napastnik nieustępliwy i konsekwentny, obok udziału w IO (1948, 1952) był uczestnikiem 3 turniejów o MŚ: 1947 Praga - 6 m., 1955 RFN - 7 m., 1957 Moskwa - 6 m. W klubie (i w reprezentacji) grał w składzie z Eugeniuszem Lewackim i Marianem Jeżakiem (atak uważany za jeden z najlepszych w kraju). Miał duże zdolności pedagogiczne. Uczył wf i pw w szkole zawodowej i liceum, a potem całe dalsze życie poświęcił pracy szkoleniowej w hokeju będąc trenerem KTH, Podhala Nowy Targ (do 1965), Cracovii (1965-1972) i Stocznio-wca (1972-1980). Trener kadry narodowej (1961-1963), szkoleniowiec PZHL, przewodniczący Rady Trenerów, wykładowca na die-siątkach kursów trenerskich, wychowawca wielu olimpijczyków i reprezentantów Polski. Nauczył także grać w hokeja dwóch synów - reprezentantów Polski: Mariana („Dąbek”) i Bogdana („Dadek”) oraz wnuka (syna Bogdana) - Mariana Stefana (imię sławnego dziadka). Zasłużony Mistrz Sportu odznaczony m. in. Krzyżem Kawalerskim OOP oraz francuskimi, brytyjskimi i polskimi medalami i krzyżami wojennymi. Żonaty (Wilhelmina Lisiewicz), ojciec: Krystyny (1949), Mariana (1951) i Bogdana (1954). 3 lata po śmierci pierwszej żony poślubił Ewę Dettlaf (1994). Zmarł 15 lipca 2008 r. w Gdańsku

c.d str 4.

JANICZKO SZYMON

ps. „Galant”, nauczyciel wf, hokeista z Krynicy, wieloletni reprezentant warszawskiej Legii, olimpijczyk z Cortiny (1956), emeryt zamieszkały w Szwecji.

Urodzony 9 stycznia 1930 w Krynicy, absolwent liceum ogólnokształcącego i warszawskiej AWF, mgr wf, trener. Hokeista, napastnik, wychowanek „krynickiej kuźni talentów”, zawodnik KTH Krynica (1948-1951), Unii Krynica (1951-1952) i Legii Warszawa (1952-1968), w barwach której aż 10-krotnie (11 tytuł mistrzowski zdobył wcześniej z KTH w 1950) wywalczył tytuł mistrza Polski (1952-1957, 1959, 1961, 1963, 1964). Tworzył (wraz z Nowakiem i Jeżakiem) silny atak tego zespołu (szybki skrzydłowy dysponujący silnym strzałem), który bardzo się zasłużył najlepszej drużynie w kraju. 45-krotny reprezentant Polski (zdobywca 13 bramek) wystąpił na IO w Cortinie (1956) i MŚ (1955) w RFN, gdzie Polacy zajęli 7 miejsce. W 1973 wyemigrował z Polski do Szwecji. Mieszka w Sztokholmie. Zasłużony Mistrz Sportu.

JEŻAK MARIAN

ps. „Manius”, ppłk sł. st. WP, trener, hokeista z Krynicy, jeden z najlepszych napastników lat pięćdziesiątych, olimpijczyk z Oslo (1952).

Urodzony 26 września 1928 w Krynicy, syn Adama i Marii Nowak, absolwent miejscowego Państwowego Gimnazjum i Liceum (1949) oraz warszawskiej AWF (1952), gdzie ukończył studia zawodowe. Od najmłodszych lat (1945) członek KTH, gdzie uprawiał piłkę nożną i inne gry sportowe, lekkoatletykę, tenis stołowy i ziemny. W Krynicy najpopularniejszy był jednak hokej. Zawodnik, napastnik KTH Krynica (1947-1950), Unii Krynica (1951-1952) i Legii Warszawa (1953-1961). 8-krotny mistrz: 1950 (KTH Krynica), 1953-1957, 1959, 1961 (Legia Warszawa) i 3-krotny wicemistrz Polski: 1949 (KTH Krynica), 1958, 1960 (Legia Warszawa) był także 45-krotnym reprezentantem Polski, dla której barw zdobył 9 bramek. Nieustępliwy, waleczny, szybki, posiadał zaskakujący strzał. Był członkiem dwóch słynnych formacji ataku: ze Stefanem Csorichem i Eugeniuszem Lewackim oraz ze Zdzisławem Nowakiem

i Szymonem Janiczko w Legii. Olimpijczyk (1952) i uczestnik MŚ 1955 RFN (7 m). Zasłużony Mistrz Sportu. Po zakończeniu kariery zawodniczej - szkoleniowiec Legii i trener kadry narodowej: 1963-1964 (z Kanadyjczykiem Garry Hughesem) i 1965 (ze Zdzisławem Maśko). Mieszka w Białymstoku.

KASPRZYCKI MIECZYŚLAW (1910-2001)

hokeista, wychowanek klubów czeskich, reprezentacyjny obrońca, olimpijczyk z Garmisch Partenkirchen (1936) i St. Moritz (1948), trener reprezentacji narodowej (1952-1955).

Urodzony 13 grudnia 1910 w Ostrawie Śląskiej, syn Stefana i Stefanii Cieślík. Ukończył szkołę średnią i nauczył się grać w hokeja (KS Vitkovice - do 1935, Slavia Praha - 1936). Potem kolejno reprezentował barwy: Śląskiego Klubu Hokejowego Katowice (1936-1937), KS Dębu Katowice (1938-1939), Cracovii (1946-1949), KTH (1950-1952). 35-krotny reprezentant Polski (1936-1952), 5-krotny mistrz Polski: 1939 (Dąb Katowice), 1946, 1947, 1949 (Cracovia), 1950 (KTH Krynica), 3-krotny uczestnik mistrzostw świata (1939 Bazylea, Zurych: 6m., 1947 Praga: 6m., 1948 St. Moritz: 6 m.) i 2-krotny olimpijczyk. W czasie II wojny światowej uczestnik kampanii wrześniowej i francuskiej, internowany w Szwajcarii (rozgrywał mecze w barwach Grasshoppers Zurich). Po zakończeniu kariery zawodniczej (1952) trener drużyny narodowej (1952-1955) z którą wywalczył 6 m. na kolejnych IO w Oslo (1952). Mieszkał w Krynicy, długoletni dyrektor Domu Handlowego „Perła”. Działacz hokejowy i saneczkowy. Zmarł w Krynicy - Zdroju 21 października 2001 r.

M.K.

Dokończenie w następnym numerze.

Oprac. na podst. :

Głuszek Z. – Polscy olimpijczycy 1924-1984. Warszawa 1988

Tajner A. – Legendy polskiego sportu. Cz. 1 Fundacja „Gloria Victorinus”, [1991]

Biografie w portalu Polskiego Komitetu Olimpijskiego. www.olimpijski.pl

ZEZNANIA PODATKOWE

Uwaga Mieszkańcy !

Uprzejmie informujemy, że w budynku Urzędu Miejskiego w Krynicy-Zdroju w pokoju nr 2 na parterze zostanie uruchomiony punkt przyjmowania zeznań podatkowych PIT w każdy wtorek, począwszy od **16 marca 2010 do 27 kwietnia 2010** w godzinach od 9.00 do 14.00

W tych dniach oddelegowany pracownik Urzędu Skarbowego w Nowym Sączu będzie:

- wydawał druki zeznań podatkowych,
- udzielał informacji w zakresie rozliczeń podatkowych,
- przyjmował zeznania podatkowe.

Krynica-Zdrój, 1.03.2010 r.

Zawody o „Wielki Lizak”

Dnia 26.02.2010 r. Oddział PTTK w Krynicy-Zdroju zorganizował zimowe zawody dla najmłodszych pod nazwą: „O Wielki Lizak”. Wrócono do tradycji lat siedemdziesiątych (XX wieku), w których zapoczątkowano tę imprezę. Dzieci w wieku przedszkolnym przebiegały na nartach dystans 60 m. Zawody odbywały się na Deptaku, wzdłuż Nowego Domu Zdrojowego. Od tamtego czasu warunki biegania zmieniły się diametralnie. Na deptaku przybyło różnego rodzaju kiosków, a reżim odsnieżania i sypania piaskiem z solą uniemożliwił wejście narciarzy. Poza tym nie produkuje się już nart typu „Bobo”. Czteroi sześciolatkowie otrzymują od rodziców profesjonalne zjazdowe buty, narty i w kaskach jeżdżą od razu po stokach, korzystając z zainstalowanych tam wyciągów.

Zarząd PTTK w Krynicy-Zdroju postanowił wrócić do tradycji zawodów dla dzieci, ale musiał zmienić formułę. Wprowadzono następujące konkurencje: 1. Zjazd na „jabłuszku”, 2. Lepienie bałwana, 3. Wykonywanie piosenki zimowej.

Impreza w tym roku odbyła się w Czyrnej, a bazą była Szkoła Podstawowa i Dom Polsko-Słowacki. Udział wzięły dzieci przedszkolne oraz z klas I-III z Czyrnej, Piorunki, Polan, Berestu. Ogółem w zawodach brało udział 107 dzieci.

W poszczególnych konkurencjach osiągnięto wyniki: Zjazd na „Bele czym” - I miejsce – Hubert Długosz (SP w Czyrnej), II – Justyna Sekuła (SP w Polanach), III – Natalia Suflita (SP w Bereście); Lepienie najładniejszego bałwana: I – SP w Bereście, SP w Czyrnej, SP w Polanach; Konkurs Piosenki Zimowej – I Przedszkole w Czyrnej, Anita Dudczak (SP w Czyrnej), Szkoła Podstawowa w Bereście.

Główne nagrody za trzy pierwsze miejsca zamiast liza-

ków stanowiły ogromne serca z pierników z aplikacjami złotymi, srebrnymi i brązowymi. Za pierwsze miejsca były również nagrody rzeczowe – plecaki. Wszystkie dzieci otrzymały dyplomy za udział i drobne upominki – lizaki, plakietki okolicznościowe, długopisy, znaczki odbłaskowe. Nagrody wręczała Dyrektor Centrum Kultury – Julia Dubec-Dudycz.



Fot. B.K.

Jury słuchając śpiewu, z satysfakcją oceniło muzykalność i czystość głosów wszystkich dzieci, a duże wrażenie wywarł głos i interpretacja solistki Anity Dudczak. Czyżby genius loci gminy krynickiej wędrował po jej peryferiach? Najpierw siostry Kulig z Muszynki, a za parę lat ?...

Po trudach sportowych uczestnicy posilili się znakomitymi pączkami i ciastem. Była to dla dzieci chyba ostatnia atrakcja mijającej zimy, a dla organizatorów z PTTK trzecia i ostatnia zimowa impreza bieżącego roku.

W.M.



„Czynić miłość Bożą widzialną w świecie...”

Zgromadzenie Córek Bożej Miłości działa w Krynicy-Zdroju od 1960 roku. Swoją siedzibę ma w domu pod wezwaniem Matki Bożej Miłości przy ulicy Piłsudskiego. Przełożoną zakonu jest S.M. Sylwia Młynarczyk. Pracuje w nim obecnie 5 sióstr.



*Dom Zgromadzenia
w Krynicy-Zdroju*

14 marca br. Zgromadzenie obchodziło 50- lecie istnienia i działalności na terenie naszego miasta. Z tej okazji w kościele zdrojowym odbyła się uroczysta, koncelebrowana msza św. z udziałem byłego proboszcza parafii, ks. Kazimierza Markowicza. Wierni wysłuchali Słowa Bożego głoszonego przez jedną z sióstr ze Zgromadzenia, a także chóru z Domu Prowincjalnego.



Fot. B.K.

*Siostry ze Zgromadzenia Córek Bożej Miłości
z Krynicy-Zdroju*

Uroczystości zakończyły podziękowania skierowane pod adresem księży, sióstr i parafian przybyłych na mszę św.

Historia krynickiego Zgromadzenia liczy sobie 50 lat, lecz Córki Bożej Miłości zostały powołane do istnienia już w 1868 roku. Ich założycielką była matka Franciszka Lechner.

Głównym celem powołania Zgromadzenia była chęć niesienia pomocy biednym, wychowywanie i nauczanie dzieci i młodzieży, działalność społeczno-charytatywna, powołaniowa, pastoralna i misyjna. Obecnie Zgromadzenie obejmuje 12 prowincji w 15 państwach Europy i Ameryki. Liczy ponad 1250 członkiń. Przez swą obecność i dzieła stara się czynić widzialną w świecie miłość niewidzialnego Boga w myśl hasła: „Wszystko dla Boga, dla biednych i dla naszego Zgromadzenia”.

M.S.

„Prawda, Pamięć, Tożsamość Katynia i Golgoty Wschodu”

W roku 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej i 100 Rocznicy założenia Związku Harcerstwa Polskiego, Fundacja „Golgota Wschodu” zorganizowała w czwartek, 18 marca br. w Krynicy-Zdroju, Konferencję Naukową pt. „PRAWDA, PAMIĘĆ, TOŻSAMOŚĆ KATYNIA I GOLGOTY WSCHODU”. Uroczystość przygotowano w Hołdzie Wielkiemu Orędownikowi Prawdy, Pamięci Katynia i Golgoty Wschodu - Księdzu Prałatowi prof. hab. Zdzisławowi Jastrzębiec Peszkowskiemu, Naczelnemu Kapelanowi ZHP Poza Granicami Kraju, Kapelanowi Rodzin Katyńskich i Pomordowanych na Wschodzie.

Konferencja rozpoczęła się Mszą św. w kościele p.w. WNMP, potem uczestnicy udali się na prezentację do sali w kinie Jaworzyna. Organizatorem Konferencji była dr inż. Teresa Walewska- Przyjałkowska, vice Prezes Fundacji „Golgota Wschodu”



Fot. B.K.

Pogoń za lisem

„... lis „Marcelek” (Gienek Marciniec) z długim ogonem ucieka w pole znacząc trop zielonymi skrawkami papieru. Po kilku minutach rzuca się w pogoń za nim grupa narciarzy. Zastępy otaczają Górę Krzyżową... z daleka mignął im lisim ogonem i zniknął... w końcu lisa znaleźli na skoczni (starej). ... Na wzgórzu koło nowej szkoły stoi lis. Nagle zrywa się i mknie w dół. Za nim z lasu wypada zastęp... zbliżają się i przecinają mu drogę. Wreszcie Jurek Włoch podjeżdża i zrywa lisi ogon”. Powyższy tekst umieścił w kronice 3 drużyny harcerzy im. Andrzeja Małkowskiego, w styczniu 1946 roku jej drużynowy Jerzy Gardulski - „Huk”.



Uczestnicy biegu narciarskiego „Pogoń za Lisem”.

Po latach, a dokładnie w 1995 r. postanowiono nawiązać do tej zabawy, organizując w PTTK I „Pogoń za lisem”. Formuła została nieco zmieniona, bieg odbywał się na nartach biegowych i śladowych. Nie wszystkie zimy sprzyjały organizacji biegu w zaplanowanym terminie, ze względu na brak śniegu.

Obecna impreza, dziesiąta z kolei odbyła się 20 lutego 2010 roku. Była prawdopodobnie najbardziej okazała z dotychczasowych, bo w obsadzie międzynarodowej. Na około 30 uczestników gościliśmy 13 turystów i tu-

rystek narciarskich z Berdejova, którym przewodzili: prezes Słowackiego Towarzystwa Turystycznego Bardejova pan Marek Kovač i pan Miroslav Bujda, były prezes i wybitny pod względem aktywności działacz społeczny okresu (powiatu) bardejowskiego (odpowiednik naszego Adama Mazura).



W tym roku 10 km trasa biegła od Tylicza przez zbocze Huzarów, Jakubik do Kopciowej. Warunki śniegowe były trudne z powodu odwilży i padającej mżawki. „Lisem” był Andrzej Gacek, kondycję miał świetną, gdyż nikt go nie dogonił i to on został zwycięzcą biegu. W nagrodę otrzymał torbę turystyczną oraz oryginalną rzeźbę w drzewie i będzie jej posiadaczem przez rok, do następnego biegu. Pozostali uczestnicy otrzymali okolicznościowe dyplomy, plakietki, odznaki i książki – monografie krynickiego oddziału PTTK na 80- lecie istnienia.

Wspólny obiad zakończył imprezę, która dała impuls do dalszej współpracy i konkretnych planów odnośnie letnich spotkań na szlakach po obydwu stronach Karpat.

W. Maternicki
Fot. B.K.

Edukacja twoją szansą

17 marca br. w ZSP im. Jana Pawła II w Krynicy-Zdroju, odbyła się prezentacja projektu „EDUKACJA TWOJĄ SZANSĄ”, dofinansowanego ze środków UE w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Fundacja EUROPA, powiat nowosądecki i miasto Nowy Sącz realizują projekt skierowany do uczniów kształcących się w zawodach: technik mechanik, mechanik pojazdów samochodowych, blacharz, lakiernik itp. W projekcie uczestniczą cztery powiatowe i dwie miejskie szkoły zawodowe. W ramach projektu realizowane będą zajęcia w trzech modułach: zajęcia wyrównawcze dla uczniów o niskich wynikach w nauce oraz zajęcia pozalekcyjne dla uczniów chcących poszerzać swoją wiedzę, zajęcia dodatkowe/kursy dla uczniów chcących podnosić swoje kwalifikacje oraz skuteczne wkraczanie na rynek pracy. Każda ze szkół biorących udział w projekcie otrzyma nowoczesne materiały dydaktyczne, a uczniowie „wyprawkę” - zeszyty, torbę na ramię, pendrive itp.

Ten projekt wprowadzi biblioteki Małopolski w XXI wiek

Biblioteka w Krynicy-Zdroju przystąpiła do projektu p.n. „Budowa zintegrowanego systemu informacji i zarządzania zbiorami z użyciem technologii teleinformatycznych”, w którym biorą udział 33 biblioteki z pięciu powiatów: gorlickiego, miechowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i olkuskiego. Przedsięwzięcie jest realizowane w ramach priorytetu: Warunki dla rozwoju społeczeństwa opartego na wiedzy, Działanie 1.2 Rozwój społeczeństwa informacyjnego w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. W ramach projektu wszystkie biblioteki biorące w nim udział otrzymają profesjonalne oprogramowanie i wyposażenie biblioteczne i będą działać w ramach jednego, zintegrowanego systemu.

Wystawa obrazów Grażyny Petryszak

12 marca w Galerii Sztuki Biblioteki Powiatowej w Limanowej odbył się inauguracyjny wernisaż prac Grażyny Petryszak. Licznie zebrane audytorium (w tym pokaźną diasporę krynicko-sądecko-limanowską artystów i ludzi



sztuki) powitali: gospodarz biblioteki Halina Matras i gospodarz miasta Marek Czechtka. Oni, przy udziale komisarz wystawy Marii Marcinowskiej, otworzyli wernisaż. Wzbogacił go koncert cytrynowy w wykonaniu Adama Boratyńskiego oraz prezentacje poetyckie znanej sądeckiej poetki Marii Piniańskiej.

Maria Marcinowska, historyk sztuki Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu: W obrazach Grażyny pojawiają się nuty impresjonistycznej wrażliwości, chwili utraconej dzięki wnikliwej obserwacji (...). Malarska rzeczy-

wistość artystki przesycona jest radością życia, czasem pojawia się też akcent zadumy, a wszędzie zachwyt nad pięknem natury. Jeśli szukać jakichś wzorów dla tego malowania, to tylko wśród impresjonistów i kolorystów XIX w., wśród kwiatów i dam z parasolkami Moneta, wśród tancerek Degasa i w malarstwie rodzimym przełomu XIX/XX w., w tym nurcie dla którego istotą jest barwa połączona z grą światła, gdzie liczy się tworzenie w plenerze. Nie ma dzieła sztuki bez indywidualnego, artystycznego piękna, a tego w pracach Grażyny nie brakuje.

Józef Pogwizd, prezes ZPAP w Nowym Sączu: ...pełna głębokiej szczerości i właśnie ten urok osobisty przedstawia w swojej twórczości (...). Wszystkie Jej obrazy są wartością, adresowaną do widza. Skupiona nad nowym tematem, widzi zewnętrzną rzeczywistość, co skłania Jej wrażliwą osobowość do zadumy nad swoim czasem, utkanym miłością do sztuki.

Te wyrażone powyżej dwa poglądy odnoszą się do krynickiej artystki Grażyny Petryszak. Porównania do największych, ukrytych pod pojęciem „impresjoniści”, nie są pozarzeczywiste. Podobna wrażliwość, podobny klimat i sposób artystycznego czucia - mimo, że Artystka raczej dystansuje się od porównań do największych. Jak jest w rzeczywistości? Każdy, kto odwiedzi Miejską Galerię Sztuki na własne oczy może się przekonać.

Halina Matras

Szanowni Państwo!

Jak co roku **Zarząd i Rada Fundacji Rozwoju Szpitala Miejskiego im. dr J. Dietla w Krynicy- Źdroju** rozlicza się z Wami z pieniędzy otrzymanych w 2009 r. Są to środki pozyskane z 1% podatku oraz z nawiązek sądowych zasądzonych przez Sądy w Nowym Sączu i Muszynie.

Z otrzymanych środków w 2009 r., za kwotę 71 848, 48 zł zostały zakupione i przekazane na oddziały następujące urządzenia medyczne:

Lampy bezcieniowe (2 szt.) - Oddział Pediatrii (o wartości 4 035,07 zł)

Podnośnik transportowy dla chorych (1 szt.) - Oddział Chorób Wewnętrznych (4 719,84 zł)

Oprogramowanie do laboratorium szpitalnego - Laboratorium (40 000,- zł)

Fotel do pobierania krwi (1 szt.) - Laboratorium (772,76 zł)

Regały listwowe (2 szt.) - Blok Operacyjny (3 000,-zł)

Kardiomonitor (3 szt.) - Oddział Intensywnej Terapii (16 520,80 zł)

Szafy lekarskie (2 szt.) - Izba Przyjęć (2 800,- zł)

Serdecznie dziękujemy za życzliwość dla naszej Fundacji. Obiecujemy, że w dalszym ciągu będziemy się przed Państwem rozliczać z otrzymywanych pieniędzy, że będą za nie kupowane urządzenia potrzebne dla dobrego diagnozowania pacjentów Szpitala. Prosimy o dalsze wsparcie. Nasz numer **KRS 0000076480**.

Prezes Zarządu fundacji
Bogumiła Warzyńska

Z poważaniem
Przewodniczący Rady Programowej
Tadeusz Frączek

„Niech żyje bal!”

W dniu 6 lutego 2010 r. odbył się V Jubileuszowy Bal Charytatywny zorganizowany przez Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Pawła II w Krynicy-Zdroju. Celem balu było zebranie środków finansowych dla potrzebującej młodzieży. Bawiono się w Sali Balowej Stare-



go Domu Zdrojowego. Obsługę gastronomiczną zaoferowała firma P.S. Węglarzy. Gościem specjalnym wieczoru była uczennica szkoły – Joanna Kulig obecnie aktorka filmowa i teatralna, która charytatywnie wystąpiła z pięknym koncertem, a także z mężem zakupiła podczas licytacji fotografię na płótnie starej Krynicy za cenę 600



zł. Największą cenę z licytacji 2.000 złotych osiągnięto za obraz „Kopernik” Anny Czartoryskiej sponsorowany przez szkołę – wylicytowany przez Państwa Zasadzińskich. Łącznie zebrano 27 600 złotych. Zaprezentowano również pokaz tańca breakdance grupy Butterfly.

Dyrektor szkoły serdecznie dziękuje Rodzicom, którzy współorganizowali bal: Przewodniczącej Rady Szkoły Małgorzacie Piątkowskiej, Przewodniczącej Rady Rodziców Irenie Śmierce, Ewie Pichurskiej, Małgorzacie Niedzielskiej, Iwonie Szumowskiej-Kin, Marii Susidko, Radosławowi Obidowskiemu.



Za okazane serce na rzecz najbardziej potrzebujących dziękujemy:

Kancelarii Prezydenta RP, Starostwu Powiatowemu w Nowym Sączu, Urzędowi Miasta Krynica-Zdrój, Krynickiemu Stowarzyszeniu Twórców Galeria „Pod Kasztanem”, Piekarni Pana Lucjana Sekuły, Spółdzielni Pracy „Muszynianka”, Bankowi Spółdzielczemu – Filia w Krynicy-Zdroju, Stowarzyszeniu na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Przystań” oraz wszystkim osobom prywatnym, wśród których znaleźli się m.in.: prof. Józef Zasadziński z małżonką, prof. Iwulski z małżonką, Barbara Sobczyk-Ruchniewicz, Krzysztof Kowalik, ks. Piotr Mączka, Christo Prodanow, T.D. Pióro, Dariusz Reško, Zbigniew Szurlej, Artur Gliwiński, A. Piszczyk, D. Rosiek-Pękała, H. Wiewióra, K. Maślanka, M. Skóraś, S. Tunańska, W. Lengenfeld, L. Zygmunt, T. Bieś, B. Pikor, D. Machnik, Ł. Obiorek, T. Jabłońska, A. Klatka, p. Latasiewicz, I. Szumowska-Kin, p. Adamcio, p. Sroka, B. Fryca, p. Nowak, J. Bugajski, J. Demaj, D. Tyliczszak, Beata Zawisła.

Dyrekcja i Rodzice Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Pawła II wyrażają wdzięczność za dar serca wszystkim sponsorom i uczestnikom balu.

Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Krynicy - Zdroju

„Zaczął się nowy rozdział


**Rozmowa z Proboszczem
ks. Eugeniuszem Szymczakiem.**

Parafia MBNP istnieje w Krynicy-Zdroju prawie 60 lat. Ilu wiernych obecnie liczy? Jaki obszar terytorialny obejmuje?

Nasza parafia, jak sprawdziliśmy podczas ostatniej wizyty duszpasterskiej, liczy niewiele ponad 3 tys. osób. Spora liczba mieszkań na terenie parafii, zwłaszcza w nowych blokach na Czarnym Potoku, stoi pustych lub jest zamieszkiwanych tylko sezonowo. Parafia obejmuje osiedle Czarny Potok, Szczawiczne, Zawodzie, ulice: Kraszewskiego (do pogotowia), Ludową, Reymonta, Wiejską, Nadbrzeżną.

Ksiądz **Eugeniusz Szymczak** pochodzi z Baniczy. W 1969 r. ukończył Liceum Ogólnokształcące w Krynicy. Później studiował w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie. Świecenia przyjął w 1975 r. Przez pierwsze cztery lata był wikariuszem w Zakliczynie. Później został skierowany do Parafii Zdrojowej w Krynicy. Następnie przez 4 lata pełnił obowiązki wikariusza w parafii św. Józefa w Muszynie. Będąc wikariuszem wraz z ówczesnym proboszczem parafii św. Józefa Eugeniuszem Piechem był współbudowniczym nowego kościoła w Muszynie w dzielnicy „Folwark”, gdzie został pierwszym proboszczem nowej parafii pw. Marii Teresy Ledóchowskiej. Organizował duszpasterstwo, wybudował nową plebanię. Pełnił obowiązki proboszcza przez 11 lat od 1984 -1995 roku. Od lipca 1995 roku ks. Biskup Józef Życiński powierzył mu obowiązki proboszcza w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Krynicy-Zdroju, gdzie przez siedem ostatnich lat był budowniczym nowego kościoła na osiedlu Czarny Potok.

Jak wygląda statystyka parafii?

W roku ubiegłym mieliśmy najwięcej chrztów – 47 (w 2008 roku-53), ślub zawarło 26 par, do Pierwszej Komunii św. przystąpiło w naszej parafii 45 dzieci (w r. 2008-49), bierzmowanych było 55 osób. Komunii św. rozdano ok. 120 tys.

Ilu księży, oprócz księdza proboszcza pracuje obecnie w parafii?

W chwili obecnej posługę duszpasterską pełnią dwaj wikariusze: ksiądz Jacek Walczyk i ksiądz Piotr Mączka. W pracy duszpasterskiej pomaga nam jeszcze rezydent ksiądz Jan Gryboś.

Prężnie działają na terenie parafii stowarzyszenia katolickie i grupy?

Stowarzyszeń jest dużo, są liczne i widać ich działalność w życiu parafii. Są to: Stowarzyszenie Rodzin Katolickich – ok. 16 - 18 osób, prezesem jest pani Barbara Gomółka; Akcja Katolicka- prezesem jest Piotr Szyszka, zrzesza podobną liczbę osób; Caritas, którego prezesem jest pani Grażyna Lorek, liczy 9 członków; Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży liczy ok. 20 osób, a prowadzi je ksiądz Piotr Mączka, ministrantów 40, lektorów 13, Dziewczęca Służba Maryjna, którą prowadzi ksiądz Jacek Walczyk liczy też 40 dziewcząt, Grupa Apostolstwa Trzeźwości ok. 10 osób, Krąg Biblijny, na który przychodzi ok. 20-30 osób, Klub Seniora, Róża różańcowe wśród dzieci, młodzieży i dorosłych, szkoła DSM i młodzieżowa, zespół dziecięco-młodzieżowy GAMMA pod kierownictwem państwa Gomółków. Przy parafii działa jeszcze świetlica środowiskowa,



w życiu naszej parafii”

przy współpracy z Urzędem Miejskim, biblioteka oraz grupa wspierająca członków Caritas i Stowarzyszenia Rodzin przy rozdawaniu żywności potrzebującym, czasami taką pomocą obejmuje ok. 150 rodzin z parafii i wiele rodzin spoza naszej parafii.

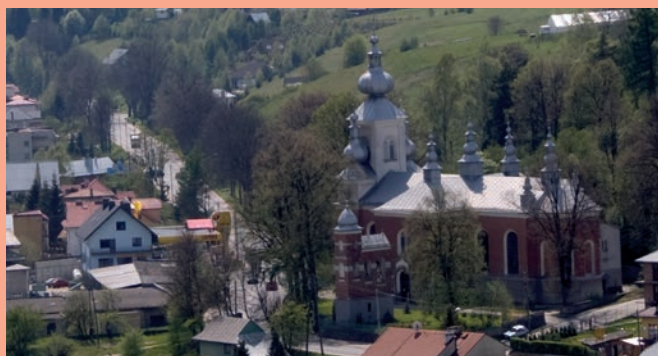
Fot. B.K.

c.d. wywiadu str. 13



Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy
ul. Czarny Potok 3
33-380 Krynica- Zdrój
tel. 18-471-29-79
www.parafia.malopolska.pl

Historia parafii rzymskokatolickiej p.w. Matki Bożej Nieustającej Pomocy sięga roku 1951. Cerkiew, która jeszcze do niedawna pełniła funkcję rzymskokatolickiego kościoła parafialnego została wybudowana w latach siedemdziesiątych XVIII wieku. Wcześniejsza świątynia, erygowana w 1665 r. wskutek pożaru została wyburzona. Wzniesienie nowej było zasługą ówczesnego proboszcza wspólnoty greckokatolickiej ks. Wiktora Żegiestowskiego. Po wysiedleniu ludności łemkowskiej po II wojnie światowej biskup ordynariusz Jan Stepa opiekę duszpasterską nad kościołem powierzył ks. Stanisławowi Cieśli – pierwszemu proboszczowi parafii rzymskokatolickiej. Została ona erygowana na miejscu parafii greckokatolickiej 29 grudnia 1951 r. Po śmierci ks. Cieśli w 1953 r. posługę duszpasterską pełnili kolejno: ks. Kazimierz Podolski i ks. Edward Norek. W kwietniu 1954 r. na stanowisko proboszcza został



mianowany wikariusz z Zakliczyna ks. Władysław Podraza. Dzięki jego staraniom świątynia została odnowiona, m.in. wykonano elewację kościoła. 25 czerwca 1995 r., po przejściu ks. W. Podraza na emeryturę, parafię objął kolejny proboszcz ks. Eugeniusz Szymczak, który pozostaje na tym stanowisku do chwili obecnej. Przez wiele lat cerkiew w Krynicy Dolnej była miejscem modlitwy zarówno dla członków krynickiej wspólnoty grckokatolickiej, jak też katolików z parafii M.B. Nieustającej Pomocy. 31 grudnia 1996 r. świątynia została przekazana notarialnie parafii greckokatolickiej, zaś w roku następnym biskup ordynariusz Józef Życiński odprawił uroczyste nabożeństwo z okazji przekazania świątyni oraz podjął decyzję o podjęciu budowy nowego kościoła parafialnego. W 2002 r. odbyła się uroczystość podczas której ks. biskup Wiktor Skworec dokonał poświęcenia Krzyża i placu pod budowę świątyni, a w następnym roku został wmurowany kamień węgielny. 18 grudnia 2009 r. nastąpił długo oczekiwany moment uroczystego przejścia z cerkwi do nowego kościoła, w którym od tego dnia odbywają się wszystkie nabożeństwa. Informacje n.t. historii parafii pochodzą z folderu pt. “Rzymskokatolicka Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy”

DZIECI DZIECIOM

W dniu 12 stycznia 2010 r. w sali kameralnej im. J. Kiepury Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Krynicy- Zdroju odbył się kolejny koncert z cyklu „Dzieci-dzieciom”. Zorganizowała go i prowadziła p. Danuta Jarząbek. Zaproszonymi gośćmi była młodzież z krynickiego gimnazjum z klasy Ie i Id oraz wychowawczynie: Agata Woszczak i Irena Czyżyk.



W programie koncertu były utwory m. in.: Mozarta, Bacha, Vivaldiego, Chopina. Uczniowie szkoły muzycznej zaprezentowali swoje umiejętności instrumentalne, grając na: klarnecie, skrzypcach, akordeonie i fortepianie. Przed swoimi kolegami występowali: Albert Rusnak, Weronika Sajdak, Michał



Bajorek, Bartosz Iszwoldin, Andrzej Jarząbek i Anna Zięba. Uczniom akompaniowała Danuta Jarząbek. Młodzież, gorącymi oklaskami, podziękowała młodym artystom, wśród których byli dwaj ubiegłoroczni absolwenci krynickiej Szkoły Muzycznej: A. Rusnak i A. Jarząbek.

Dodatkową atrakcją koncertu była możliwość zapoznania się z budową i brzmieniem poszczególnych instrumentów. Młodzież poznała niektóre tajniki gry oraz dowiedziała się o możliwościach techniczno- wykonawczych klarnetu, akordeonu, fortepianu i skrzypiec.

„Krepinowe cudenka”

W ramach aktywizacji środowiska osób pracujących w świetlicach środowiskowych na terenie miasta i gminy Krynica-Zdrój w świetlicy „Tropicana” w Mochnaczce Niżnej odbyło się I spotkanie „Krepinowe cudenka” w ramach warsztatów „Barwny świat inspiracji plastycznych”. Celem spotkań jest inspiracja plastyczna osób pracujących z dziećmi i młodzieżą w świetlicach środowiskowych. Ze względu na zbliżający się okres Świąt Wielkiej Nocy, pierwsze spotkanie warsztatowe zostało poświęcone tradycji tego okresu. Uczestnicy warsztatów uczyli się jak wykonać palmy i stroiki świąteczne. W warsztatach wzięła udział pani Ewa Gumola z Mochnaczki Niżnej, która w wolnych chwilach zajmuje się „bibułkarstwem”. Podzieliła się ona z przybyłymi swoim doświadczeniem i pomysłami.

B. Radzik



Fot. B.K.

„Zaczął się nowy rozdział w życiu naszej parafii”

Tuż przed Świętami Bożego Narodzenia cała parafia przeżywała wielkie wydarzenie – przenosiny do nowo wybudowanego kościoła. Obejmując piętnaście lat temu parafię, spodziewał się ksiądz, że czeka go budowa nowej świątyni?

Kiedy obejmowałem parafię, nie było mowy o budowie kościoła. Później sprawy rewindykacyjne parafii grekokatolickiej potoczyły się tak szybko, że w 1997 roku kościół został oddany grekokatolikom. Wówczas biskup postawił sprawę jasno – musimy budować kościół. Ja już miałem doświadczenie budowy kościoła i wiedziałem ile to wymaga pracy, i księdza i wiernych, dlatego myślałem nawet o rezygnacji, ale ostatecznie podjąłem się tego zadania.

Co wpłynęło na podjęcie decyzji o budowie nowego kościoła?

Przed wszystkim fakt oddania kościoła. Nagle parafia została bez własnego kościoła. Trzeba było przyjąć postawione warunki. Nie zawsze godziny nabożeństw były odpowiednie dla braci grekokatolików, czasem też dla nas. Biskup Ordynariusz przekazując oficjalnie w 1997 r. kościół parafii grekokatolickiej, ogłosił, że będzie budowa nowego kościoła i że diecezja będzie w tym pomagać.

Były problemy ze znalezieniem odpowiedniej lokalizacji?

Oczywiście, że były i to bardzo poważne. Najpierw przemyśleliśmy się do lokalizacji przy ul. Ludowej pod cmentarzem. Jednak, po głębszej analizie, odstąpiliśmy od tego miejsca, dlatego, że po prostu było go za mało na kościół i na parking. Następnie wzięliśmy pod uwagę obecną lokalizację, ponieważ Urząd Gminy, który był właścicielem tej parceli zgodził się na zamianę. W ogóle ja nie podjąłbym starań o ten teren, ponieważ tam działała baza transportowa PPU, ale poinformowano mnie, że baza będzie przenoszona z tego miejsca na inne, do Powroźnika. Jak wiadomo w związku z tym było wiele problemów, intryg między Gminą a PPU, w co ja byłem niesłusznie i krzywdząco wplątywany. Po wielu trudach otrzymaliśmy zezwolenie na budowę i w 2002 roku plac został poświęcony. Msza święta została odprawiona 11 lipca pod przewodnictwem księdza biskupa Wiktora Skworca. Na zimę mieliśmy już zalane ławice. W 2003 roku było wmurowanie kamienia węgielnego. Później zrobiliśmy dach, a w 2004 (było już trochę mniej prac na samej budowie kościoła) rozpoczęła się budowa plebanii. Równocześnie dzieliliśmy prace przy budowie kościoła i plebanii. Nowa plebania powstała ze środków, które otrzymaliśmy ze sprzedaży starej. Udało się ją postawić w przeciągu 16 miesięcy. Był to niewątpliwie wielki sukces, nie tylko mój, ale przede wszystkim wielu (20-30) osób, które pracowały przy jej budowie. Potem zajęliśmy się już samym kościołem i tak doczekaliśmy szczęśliwie momentu przejścia do nowego kościoła.

c.d. str. 14

Ksiądz Prałat Władysław Podraza

(29.01.1920 – 07.06.2003)

Był przez ponad 40 lat, od 1954 r. proboszczem parafii MBNP. Organizował życie religijne w nowo powstałej parafii, włożył wielki trud w odbudowę i wyposażenie cerkwi grekokatolickiej, którą parafia przejęła jako swoją świątynię. Przez te lata pełnił też posługę kapłana krynickiego szpitala. Do 1993 r. był dziekanem Dekanatu Krynickiego. W 1994 r., w 40-lecie pracy duszpasterskiej w Krynicy został uhonorowany przez Radę Miejską tytułem Honorowego Obywatela Krynicy. Rok później, w wieku 75 lat przeszedł na emeryturę. Pozostał w parafii jako rezydent, nadal pełniąc posługę kapłańską i wspierając w pracy duszpasterskiej swojego następcę ks. E. Szymczaka. Zmarł po kilkumiesięcznej chorobie w 2003 r. Uroczystości pogrzebowe zgromadziły rzeszę wiernych. Przewodniczył im bp Jan Styrna oraz bp ordynariusz Wiktor Skworec. Ksiądz Władysław Podraza spoczywa na krynickim cmentarzu, w grobowcu księży. Pozostał w pamięci i wdzięczności parafian jako wyjątkowy duszpasterz, oddany ludziom, służący pomocą i radą.

(Tekst na podstawie artykułu z Biuletynu Parafialnego Nr 2/2003, fot. z kroniki parafialnej)





Dziewczęca Służba Maryjna i ministranci z ks. J. Walczykiem

18 grudnia 2009 r. rozpoczął się nowy rozdział w życiu parafii. Jakie są spostrzeżenia księdza po pierwszych miesiącach obecności w nowej świątyni?

Zaplanowałem przeniesienie na Święta Bożego Narodzenia także ze względu na zimę, aby przez święta modlić się w już ciepłym kościele. Przygotowywaliśmy się do tej uroczystości przez renowację misji świętych, którą przeprowadził ojciec Chaim redemptorysta z Tuchowa. W sobotę na wieczornej Mszy św., w której uczestniczyło kilku księży rodaków oraz ksiądz J. Pipka, proboszcz parafii greckokatolickiej, uroczyste podziękowaliśmy Panu Bogu za to, że do tej pory mogliśmy wspólnie modlić się w tej świątyni oraz wiernym za życzliwość. Ksiądz Jan Pipka, proboszcz parafii greckokatolickiej, skierował do nas kilka miłych i ciepłych słów podziękowania za to, że troszczyliśmy się i dbaliśmy o Ich kościół.

Wieczorem, po Mszy św., w procesji z Krzyżem, Obrazem MB i Najświętszym Sakramentem przeszliśmy z ulicy Kraszewskiego na Czarny Potok.

Po zamontowaniu Krzyża Misyjnego weszliśmy po raz pierwszy do naszego nowego kościoła. Rozdzwonione, trzy odnowione dzwony obwieszczały radość naszych serc. Wierni byli wzruszeni i zaszokowani.

Tak zaczął się nowy rozdział w życiu naszej parafii. Bardzo dużo osób podchodziło do mnie i dziękowało za wszystko. Teraz z radością patrzę, jak wielu parafian chętnie uczestniczy w Mszach św. w nowej świątyni. Dobre położenie, ciepło, duży parking - to czynniki, które w znacznym stopniu na to wpłynęły. Ludzie po prostu pokochali ten kościół od pierwszego momentu wejścia w jego mury. To mnie ogromnie cieszy.

Czy ustalony jest już termin konsekracji kościoła?

W dużej mierze będzie to zależało od środków finansowych oraz od postępu prac artystów wykonujących poszczególne części wyposażenia wnętrza. Chyba, że ksiądz biskup podejmie w tej sprawie inną decyzję. Wszystko jest jeszcze do uzgodnienia. W każdym razie na pewno takie wydarzenie religijne nas czeka.

Kto zaprojektował kościół?

Bryłę kościoła zaprojektował inż. Czesław Biały z Nowego Sącza. Natomiast wnętrza projektuje zespół profesora Kućmy z Krakowa. Droga Krzyżowa, która jest w nowym kościele, pochodzi z poprzedniej świątyni. Jest teraz pięknie wyeksponowana i odnowiona. Nie mam tylko pewności, kto jest jej autorem, ale prawdopodobnie Józef Citak.

Do pełnego wykończenia wnętrza pozostało jeszcze dużo prac do wykonania?

Aby w pełni wykończyć wnętrze, trzeba ozdobić tabernakulum zaprojektowanymi scenami biblijnymi, dotyczącymi Eucharystii, u góry będzie jeszcze zawieszony krzyż, a obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy zostanie wyeksponowany i adorowany przez aniołów. W następnej kolejności powstanie jeszcze monumentalny, marmurowy ołtarz ofiarny, ambonka i chrzcielnica.

Wnętrze kościoła jest, zgodnie z projektem całkowicie nowe. Co stało się z wyposażeniem, które było w starym kościele?

W starym kościele zostawiliśmy ławki, kinkiety i nowo zakupiony dzwon, jako prezent dla grekokatolików. Zostawiliśmy również jeden konfesjonał.

Trzy nasze dzwony zostały oddane do renowacji i wzięte do nowego kościoła. Odnowione organy też przenieśliśmy do nowego kościoła.



Spotkanie członków grup parafialnych.

Gdzie przekazano główny ołtarz?

Główny ołtarz, za wiedzą kurii biskupiej, przekazaliśmy do parafii w Boguszy, gdzie proboszczem jest ksiądz Mieczysław Czekaj. On zajął się jego renowacją i umieści go w zabytkowym kościele.

Czy był powołany jakiś komitet do spraw budowy kościoła?

Nie było żadnego komitetu. Pomagała mi przede wszystkim rada parafialna i wszystkie stowarzyszenia, działające przy naszej parafii, ponad 50 osób. Miałem więc w nich wsparcie, co było dla mnie bardzo ważne.

W jaki sposób została sfinansowana budowa kościoła?

Przez ofiary parafian, gości, pomoc Kurii Biskupiej, ofiary parafii patronackich i ofiary z pierwszych niedziel z naszego dekanatu, po połowie dla Tylicza i dla nas, Firmy: Gondola i Muszynianka, Zakład Elektroniczny P.A. Jarosz, Firma Budowlana Bieryt, Zakład Instalacji Elektrycznych J.Żerulika oraz organizowane przez Stowarzyszenia festyny parafialne. Dużo było ofiar przekazywanych bezimiennie. Pomagały także hurtownie: Stalex, Witecki-Kawula, Żuraw, Arkadiusz Wileński oraz właściciele maszyn budowlanych jak np. Ireneusz Kluska, Bogdan Stachura, Paweł Zaremba, Zbigniew Król i Bogdan Król, Krzysztof Machnik.



Jak wygląda sytuacja z powołaniami do kapłaństwa?

Z parafii pochodzi dziesięciu księży. Pierwszym księdzem rodakiem wywodzącym się z tej parafii jest ks. Kanonik Roman Rak, obecny proboszcz w Krzyżanowicach koło Bochni. Jako kleryk byłem na Jego prymicach. Następnie dar powołania z naszej parafii otrzymali ks. dr Mirosław Karol obecnie pracuje w Hiszpanii jako Ojciec duchowny w seminarium, Krzysztof Czech, proboszcz w Piwnicznej, Jan Krynicki, proboszcz parafii Bł. Karoliny w Rzeszowie, o. Juliusz Wiewióra, przełożony w prowincji poznańskiej Ojców Karmelitów, ks. dr Robert Głuchowski, wykładowca Pisma

Św. w Seminarium Duchownym w Tarnowie, ojciec Jakub Wyróstek i księża wikariusze ks. Piotr Rapacz, ks. Grzegorz Skalniak i ks. Artur Babik. Obecnie nie mamy kleryków z naszej parafii. Modlimy się o nowe powołania, także żeńskie, może Pan Bóg wezwie kogoś do pracy w swojej winnicy? Mamy taką nadzieję.

Kilka słów ogólnej charakterystyki parafii.

Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Krynicy- Zdroju jest, można powiedzieć, gruntownie przebudowana i wciąż się rozwija. Coraz więcej jest ludzi młodych wykształconych, przedsiębiorczych. Ogromna większość to młode małżeństwa, stąd przyrost naturalny w porównaniu z innymi parafiami w Krynicy- Zdroju, jest największy. Zmieniają się warunki ekonomiczne, socjalne, kulturalne. Mieszkańcy pochodzący z różnych regionów Polski coraz bardziej się integrują, wzrasta poczucie tożsamości jako wspólnoty kościoła, do czego w ogromnej mierze przyczynił się nowy kościół. Zmieniają się też formy duszpasterstwa. Wierni tworzący różne Stowarzyszenia i grupy apostołskie spośród dzieci, młodzieży i dorosłych, coraz bardziej ineresują się życiem kościoła i angażują się w działalność duszpasterską i kulturalną, co z pewnością przyczynia się do umocnienia wiary i tradycji chrześcijańskich. Są naturalnie także i cienie - bezrobocie, wyjazdy za granicę do pracy, co niesie ze sobą niebezpieczeństwo kryzysów małżeńskich, a nawet rozwodów. Jestem wdzięczny moim wikariuszom księdzu Jackowi Walczykowi i księdzu Piotrowi Mączce oraz rezydentowi ks. Janowi Grybosowi za dobrą współpracę i za sumienną pracę katechetyczną i kaznodziejską. Staramy się coraz bardziej poznawać problemy naszych parafian z przekonaniem, że gwarancją rozwoju wspólnoty religijnej jaką jest parafia, pozostaną obok nowoczesnych form duszpasterskich, Msza święta i sakramenty święte: Pokuty i Eucharystii. Prosimy Maryję Matkę Bożą Nieustającej Pomocy, naszą Patronkę, aby pomagała nam duszpasterzom i parafianom realizować hasło obecnego Roku Duszpasterskiego „Bądźmy Świadcami Miłości.” Bóg zapłać.

Fot. ze zbiorów parafii MBNP
Rozmawiały A.J., M.S.



23 lutego w siedzibie krynickiego PTTK, odbyło się spotkanie z historykiem kultury, etnografem, tłumaczem literatury słowackiej i czeskiej Antonim Krohem. Gość wystąpił z prelekcją na temat stosunków narodowościowych na Spiszu w XIX wieku.

W 200-setną rocznicę urodzin Chopina

22 lutego 2010 r. z okazji 200-setnej rocznicy urodzin Fryderyka Chopina w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej w Krynicy-Zdroju odbył się recital chopinowski Krzysztofa Dziurbiela. Pianista jest uczniem Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Nowym Sączu w klasie fortepianu Danuty Jarząbek. W programie koncertu, którego wysłuchali uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Muszynie, znalazły się m.in. etiuda a-moll op. 25 oraz Polonez As-dur op. 53.

MEDALE DLA NARCIARZY Z GONDOLI

Juniorzy młodsi KN „GONDOLA” Krynica powrócili 18 lutego 2010 z Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Dolny Śląsk 2010. Mistrzostwa Polski dla tej kategorii wiekowej są najważniejszymi zawodami w kraju. Zawodnicy naszego klubu spisali się znakomicie, zdobywając 8 indywidualnych medali, a w klasyfikacji klubowej zajęli 2 miejsce.

Najlepszym zawodnikiem Olimpiady Młodzieżowej w narciarstwie alpejskim, w kat. junior młodsi został Jakub Tabaszewski, który zdobył aż 4 medale: złoty w super gigancie, srebro w kombinacji i slalomie gigancie oraz brąz w slalomie. Znakomicie spisała się również Emilia Żołądz, zdobywając 3 medale: brąz w gigancie i super gigancie oraz srebro w kombinacji. Emilia jest multi-medalistką Mistrzostw Polski - w swoim dorobku posiada aż 6 medali, najwięcej w historii KN GONDOLA Krynica. Bardzo dobry występ zaliczył również Patryk Zapolski, zdobywając brązowy medal w super gigancie.

Następny ważny występ naszych zawodników to zawody we Włoszech - Trofeo Topolino. Nasz klub będą tam reprezentować zawodnicy powołani do kadry narodowej: Jakub Tabaszewski, Emilia Żołądz, Wioletta Polaczek, Szymon Bębenek i Katarzyna Mirek. Trenerem grupy jest Tomasz Majerczyk.



NA SŁOTWINACH W MIĘDZYNARODOWEJ RYWALIZACJI

W dniach 23 i 24 lutego br. w Krynicy-Zdroju w Kompleksie Narciarskim Słotwiny państwa Agaty i Ryszarda Tabaszewskich odbyły się Międzynarodowe Mistrzostwa Słotwin w narciarstwie alpejskim, dwa slalomy FIS-CIT. Jest to najważ-

niejsza impreza narciarska w Krynicy od 1999 r.

Na starcie zawody zgromadziły ponad 80 zawodników w Kategorii Junior i Senior z całą alpejską czołówką naszego kraju. Startowali zawodnicy z 7 krajów (Słowacja, Czechy, Chorwacja, Ukraina, Rumunia i Australia).

Zawodnicy z zagranicy wyjechali z Krynicy z dużymi wrażeniami, oczarowani pięknem Krynicy i jej wspaniałymi warunkami, infrastrukturą narciarską. Zawodnicy z Polski okazali się „niezbyt gościnni” dla swoich kolegów z zagranicy, zwyciężając w obu slalomach w kategorii kobiet i mężczyzn. W pierwszym dniu wygrali Anna Berezik i Jakub Ilewicz, w drugi dzień Karolina Mrózek i Jakub Kłusak.



T. M.

WYDARZENIA, INFORMACJE, NAGRODY

W miesiącu lutym krynickie koło Klubu Ekologicznego wystąpiło z prelekcją na temat trzęsień ziemi na świecie i w Krynicy-Zdroju. Wykłady prowadziły: pani dr Danuta Reško oraz Agata Woszczak.



12-14.02 Impreza „Alle Zima” po raz kolejny zawitała do naszego miasta. Przygotowano liczne atrakcje sportowe i kulturalne.

01-02.03 Na Jaworzynie Krynickiej (na trasie 5FIS) w zmaganiach sportowych, w ramach II Mistrzostw Polski Służb Ratowniczych podległych Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji w Narciarstwie Alpejskim, wzięły udział drużyny z 4 państw: Polski, Czech, Słowacji oraz Niemiec. Zawody odbywały się w konkurencjach: slalom gigant – 2 przejazdy – klasyfikacja indywidualna i slalom gigant – 1 przejazd – klasyfikacja drużynowa, w kilku kategoriach wiekowych. W zawodach wzięli udział członkowie krynickiej grupy GOPR, a także JRG PSP.

- Na Jaworzynie Krynickiej odbyły się coroczne zawody ratowników GOPR. Brali w nich udział członkowie stowarzyszenia z Beskidów i Pienin.



8.03 W Pijalni Głównej odbył się koncert pt. „Tylko dla Kobiet” prowadzony przez Jana Jakuba Należytego.

„Krynickie Diabły” wywalczyły w tym sezonie trzecie miejsce w tabeli Małopolskiej Amatorskiej Ligi Hokeja. Trenerem drużyny jest Artur Ślusarczyk.

10.03 Ruszyła VI edycja Funduszu Kropli Beskidu.

11.03 Kapituła składająca się z przedstawicieli samorządów miasta i powiatu, przedsiębiorstw reprezentujących branżę turystyczną, organizacje oraz uczelnie kształcące na kierunkach turystycznych wybrali podmioty, które w swojej branży świadczą usługi najwyższej jakości i otrzymają CERTYFIKATY JAKOŚCI PRODUKTU TURYSTYCZNEGO. Roczny certyfikat Sądeckiej Marki Jakości otrzymało w tym roku 8 sądeckich podmiotów branży turystycznej, w tym z Krynicy-Zdroju aż cztery: hotel Krynica, Uzdrowisko Krynica-Żegiestów S.A., Kolej Gondolowa Jaworzyna Krynicka S.A., gospodarstwo agroturystyczne Justyny i Grzegorza Królikowskich z Tylicza.

- Mariola Zielińska została wybrana Miss piękności w Międzynarodowym Konkursie „Królowa Śniegu 2010”. Dwudziestoletnią kryniczanek wybrano spośród 30 kandydatek.

W okolicach Runku, w paśmie Jaworzyny Krynickiej, można usłyszeć śpiew głuszców. Sprowadzono je w nasze strony z nadleśnictwa w Wiśle. Na tokowisku znajduje się ich obecnie pięć.

11-13.03 W tych dniach w Pijalni Głównej miała miejsce konferencja na temat „Podstaw endokrynologii praktycznej”.

13.03. Na stokach Ośrodka Narciarskiego JAWORZYNA KRYNICKA na trasie nr 4 w Krynicy-Zdroju odbyła się trzecia edycja zawodów narciarskich dla zawodników klasyfikowanych przez PZN w kategoriach: junior, młodzik w ramach cyklu TAURON ENERGY SKI CUP. Komandorem i głównym animatorem zawodów był znany zakopiańczyk Andrzej Bachleda-Curuś. Partnerem projektu był Urząd Miejski w Krynicy-Zdroju.

24.03 Krakowski zespół Chawira wystąpił w Pijalni Głównej z koncertem „Jak za dawnych lat”.

Fot. B.K.

...EKSTRALIGA, EKSTRALIGA, KTH ! ...

...takimi okrzykami rozbrzmiewała krynicka hala sportowa 7 marca 2010 r. tuż po zakończeniu najważniejszego meczu KaTeHetów w mijającym sezonie. Trzecia wygrana z zespołem TKH Toruń zapewniła krynickim hokeistom powrót - po trzyletniej przerwie - do grona najlepszych krajowych drużyn.

Cel wyznaczony na sezon 2009/10 został osiągnięty, ale realizacja planu nie była zadaniem prostym. Nowy system rozgrywek z jednej strony ułatwiał zespołom I Ligi wstęp do ekstraklasy umożliwiając rywalizację z zespołami PLH już w trakcie sezonu, a później także walkę z najlepszymi o mistrzowski tytuł, ale jednocześnie sprawiał, że zespoły pierwszoligowe chcące awansować do krajowej czołówki większość sezonu musiały rywalizować z zespołami z wyższej ligi, nie mając jednak pewności co do końcowego efektu. W tak skomplikowanej rzeczywistości przyszło walczyć KaTeHetom o upragniony awans.

W pierwszej fazie rozgrywek hokeiści KS KTH współzawodniczyli w gronie dziewięciu zespołów I Ligi. Kryniczanie zainaugurowali sezon 5 września meczem przed własną publicznością z zespołem Sielca Sosnowiec i już na wstępie przyszło się im zmagać z przeciwnościami, które trapiły zespół aż do końca rozgrywek. Z powodu odniesionych kontuzji czy urazów w pierwszych meczach nie mogło wystąpić aż czterech hokeistów z podstawowego składu, w kolejnych etapach rozgrywek było podobnie i do końca sezonu KaTeHeci nie zagrali w optymalnym składzie. Kadrowe trudności i obserwacje poczynione podczas ligowych spotkań skutkowały sporymi zmianami w zespole. O ile przed sezonem do drużyny dołączyło trzech nowych zawodników (Karel Horný, Petr Valušíak, Tomas Kramný), to na początku rozgrywek, jeszcze we wrześniu kadre uzupełnił nowy bramkarz Adam Kubalski oraz zagraniczny defensor Patrik Ščibrán i dwóch krajowych napastników Michał Zubek i Maciej Rajski. Tak wzmocniony zespół bez problemu przewodził stawce pierwszoligowców zamykając pierwszy etap rozgrywek na pierwszym miejscu z kompletem punktów zdobytych w szesnastu meczach, największą liczbą strzelonych goli (119) i najmniejszą straconych bramek (42).

Dwa najlepsze zespoły I Ligi po pierwszym etapie ligowych zmaganiach, w kolejnym miały zapewniony udział w konfrontacji z czterema zespołami ekstraklasy w tzw. Grupie B. Kiedy okazało się, iż w tym gronie obok Unii Oświęcim i Ciarko KH Sanok są także dwa zespoły z Pomorza - Stoczniowiec Gdańsk i Nesta Toruń, z czym wiązały się dalekie wyjazdy, z przywileju zrezygnowała zajmująca miejsce za KS KTH bytomska Polonia. WGiD PZHL ukarał za to klub odsunięciem od udziału w końcowych rozgrywkach I Ligi. Przyszło więc kryniczanom samotnie walczyć z czwórką ekstrakligowych drużyn. Stawką były dwa najwyższe miejsca w grupie premio-

wane udziałem w walce o tytuł Mistrza Polski. Sensacji jednak nie było. Rywalizacja z potencjalnie silniejszymi przeciwnikami, w zupełnie innym trybie rozgrywania meczów (dotychczas piątek/sobota, a w PLH wtorek/piątek/niedziela) i z wciąż licznymi absencjami z powodu kontuzji czołowych graczy, nie ułożyła się po myśli KaTeHetów. W 24 spotkaniach podopieczni trenera Josefa Doboša, który w listopadzie zastąpił na tym stanowisku Adama Kilara (pozostał II trenerem), odnieśli zaledwie cztery zwycięstwa. Z 14 punktami na koncie zajęli ostatnie miejsce w grupie, a bilans bramkowy zamknęło 60 zdobytych i 130 straconych goli. O miejsce w ekstraklasie musieli więc rywalizować raz jeszcze, w ostatniej fazie rozgrywek.

Pierwszym rywalem w play off był zespół MMKS Nowy Targ, który kryniczanie dwukrotnie wysoko pokonali i przeszli do kolejnej, najważniejszej części rozgrywek. Konfrontacja z ekstrakligową drużyną TKH Nosta Toruń miała ostatecznie zdecydować, który z tych zespołów w nowym sezonie będzie w gronie najlepszych krajowych teamów. Bilans dotychczasowych bezpośrednich spotkań przemawiał na korzyść hokeistów z Grodu Kopernika, którzy w sześciu meczach z KaTeHetami odnieśli cztery zwycięstwa. Dzięki temu torunianie zyskali również tzw. bonus i do pokonania uzdrowskiej drużyny w tej fazie rywalizacji potrzebowali jedynie dwóch wygranych spotkań, tymczasem kryniczanie trzech. W dodatku dwa pierwsze mecze odbywały się na lodowisku w Toruniu.

W tych niesprzyjających okolicznościach zadaniem minimum dla hokeistów KS KTH do wykonania w wyjazdowych spotkaniach było przynajmniej jedno zwycięstwo, by rywalizacja mogła przenieść się do Krynicy. Plan został wykonany, w pierwszym starciu, 27 lutego, kryniczanie pokonali Nestę 7-4, dzień później ulegli rywalom 2-4, ale kolejne mecze mogły się odbyć już przed krynicką publicznością. W sobotę, 6 marca, niemal dwa tysiące kibiców (liczba niespotykana od kilku lat) było świadkami drugiego zwycięstwa krynickiej drużyny (2-1), po którym obydwu zespołom do szczęścia brakowało tylko jednej wygranej. Dzień później na trybunach krynickiej hali sportowej zasiadło jeszcze więcej widzów, wśród nich sympatycy hokeistów z Torunia, którzy kibicowali swoim także podczas sobotniego meczu. Decydujący mecz był niezwykle emocjonujący i widowiskowy, a wygrana KaTeHetów zapewniła krynickiej drużynie miejsce w ekstraklasie. Na awans zapracował cały zespół, ten sukces to również zasługa władarzy KS KTH, od trzech lat, mimo licznych trudności i przeciwności, prowadzących ten klub.

Ekstraliga, ekstraliga, KTH ! ...tak z powrotu do PLH ulubionej drużyny cieszyli się jej kibice i sympatycy.

(e2rds - kth.i24.pl)



Drużyna KTH, trenerzy, zarząd i kibice po zwyciężkim meczu z Toruniem. Fot. B.K.

Drużyna, sztab szkoleniowy i Zarząd KS KTH:

bramkarze: Daniel Kachniarz, Adam Kubalski

obrońcy: Tomasz Kramný, Dawid Kruczek, Patryk Ščibran, Piotr Pach, Robert Tyczyński, Leszek Piksa, Bartłomiej Pocięcha, Grzegorz Myjak, Sebastian Rząca, Łukasz Dudzik

napastnicy: Karel Horný, Adrian Chabior, Petr Valušia, Grzegorz Horowski, Mateusz Dubel, Marcin Zabawa, Maciej Rajski, Tomasz Bulanda, Dawid Bulanda, Robert Błażowski, Robert Brodawik, Rafał Żołnierczyk, Damian Dubel, Michał Zubek, Tomasz Cieśllicki, Łukasz Domek, Dawid Tomasiak

trenerzy: Josef Doboš i Adam Kilar

kierownik drużyny: Ryszard Banach

masażysta: Piotr Calik

Zarząd KS KTH: Piotr Sady, Henryk Czarny, Krzysztof Kronenberger, Andrzej Dudycz



07.03.2010 w szatni KaTeHetów
- od lewej: II trener Adam Kilar,
prezes Piotr Sady, wiceprezes Henryk Czarny, masażysta Piotr Calik,
kierownik zespołu Ryszard Banach,
członek zarządu Andrzej Dudycz,
siedzi trener Josef Doboš

(fot. e2rds - kth.i24.pl)